

UWAGI DO PROJEKTU USTAWY O BIEGŁYCH

Zasadnicze wątpliwości budzą następujące uregulowania:

Art. 2 ust. 1 – Jednostka organizacyjna nie może być biegłym. Takie uregulowanie dotknięte jest błędem logicznym, znanym jako *paralogizm kompozycji/dekompozycji*. Natomiast potrzebna jest lista takich instytucji (nazewnictwo wyznaczyły ustawy proceduralne) – podmiotów stale opiniujących na użytek postępowań. Instytucja może i powinna zatrudniać osoby będące biegłymi lub osobami o kwalifikacjach (fachowych, etycznych) wymaganych od biegłych, o czym projekt traktuje w art. 7 ust. 2 pkt. 1. Niestety brak wskazania jaki stosunek ma łączyć instytucję z osobą o takich kwalifikacjach (stosunek pracy, inny?). Kolokwializm *dysponuje personelem* wydaje się być zwrotem niewłaściwym. Kwestia ta ma istotne znaczenie; zwłaszcza w obliczu nierzadkiej, a nagannej praktyki wykonywania ekspertyz na podzlecenie.

Art. 3 – W wyliczeniu, sprawiającym wrażenie enumeratywnego, zabrakło uniwersyteckich *katedr kryminalistyki*. Zabrakło też miejsca dla uniwersyteckich *katedr psychologii sądowej i psychiatrii sądowej*. Natomiast znalazło się miejsce dla rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych. To decyzja kontrowersyjna; jeżeli zważyć na krytyczne osądy zasięgania procesowych opinii z tych ośrodków, wielokrotnie wyrażane przez środowiska psychiatrów i psychologów sądowych.

Art. 4 ust. 1 – Dobrze, że odtąd np. dentysta lub weterynarz w toku wykonywania czynności biegłego będzie korzystał z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy. Bo dotąd korzystał z niej tylko w toku zawodowych czynności diagnostycznych lub terapeutycznych; ale jako biegły już nie. Szkoda jednak, że uwadze legislatorów uszła głośno ostatnio dyskutowana kwestia *odpowiedzialności biegłych wobec osób trzecich*. Stanowisko judykatury niestety jest rozbieżne. Przeciwności dochodzenia takiej odpowiedzialności wypowiadają się sądy powszechne – zob. np. w tym duchu: I KZP 10/2002 lub IV KK 42/05. Ale już sądy administracyjne, jurysdykcyjnie samodzielne, przyjmują inaczej – zob. np.: I Fs 3/08. Ustawowe uregulowanie tej kwestii miarodajnie zamknęłoby tę dyskusję.

Art. 4 ust. 2 – Pomieszczony tam zakaz ewidentnie rozmija się z obecną linią legislacyjną; zmierzającą do poszerzania kontradiktoryjności i wynikającą stąd dopuszczalnością opinii pozasądowych, etc. Ponadto, skoro bycie biegłym

sądowym oznacza określony status (utwierdza w tym treść art. 15 projektu), to dlaczego osoba o tym statusie nie może się nim legitymować i w innych sytuacjach?

Art. 5 – Ta regulacja oczywiście kłóci się z zasadą *samodzielności jurysdykcyjnej sądów*.

Art. 6 ust. 1 – Ta regulacja także pozostaje w niezgodzie z zasadą *samodzielności jurysdykcyjnej sądów*. Zresztą ustalenie, że czynności biegłego wykonywane były niezgodnie z zasadami sztuki, w praktyce wymagać będzie osobnego postępowania.

Art. 8 ust. 2 pkt. 1 i ust. 3 pkt. 1 – Te wskazania pozostają w niezgodzie z zasadą głoszącą, że *nie można od osoby/instytucji żądać dowodów/dokumentów pozostających w dyspozycji żądającego*.

Art. 8 ust. 5 i art. 16 – To przejawy godnej krytyki mody legislacyjnej, wzorowanej na praktyce USA: mnożące zamęt pomieszczania zmian ustaw w innych ustawach.

Art. 9 ust. 4 – Zdumiewa regulacja kwotowa, a nie przelicznikowa (jak w przypadku wyliczania należności biegłych). W efekcie każda podwyżka, jeżeli będzie słusznie oczekiwana przez te osoby, wymagać będzie przebycia drogi legislacyjnej koniecznej dla zmiany ustawy.

Art. 12 – Zaskakuje apodyktyczna modalność tego przepisu. Nie bardzo też wiadomo, czy do kręgu respondentów prezesa należeć będą tylko podmioty wym. w art. 6 ust. 2; czy też i inne podmioty, dla których biegły wykonywał ekspertyzy. A jeżeli tak, to skąd prezes ma o nich wiedzieć; skoro projekt nie nakłada na decydentów procesowych obowiązku informowania prezesa sądu, prowadzącego listę w innym okręgu? Na osobę starającą się o przedłużenie wpisu nie nakłada powinności informowania o tych podmiotach; nie nakłada nawet obowiązku prowadzenia ich rejestru, a także rejestru ekspertyz!